

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Bus-Masłosz

Protokolant apl. Angelika Krasowska, Wioleta Kamińska, Katarzyna Bogdan, Marta Cacko, apl. adw. Justyna Martyniuk, Magdalena Borkowska, Jolanta Grudziądz, apl. sąd. Wojciech Myler, Monika Łuczyk

w obecności Prokuratora Piotra Sienickiego, Anety Kępki, Joanny Adamkiewicz, Marcina Niemca, Anny Bernat, Moniki Krzyżewskiej-Rudziks, Anety Sałek, Piotra Sielskiego

po rozpoznaniu w dniach 2.04.2012r., 6.06.2012r., 20.09.2012r., 28.02.2013r., 16.05.2013r., 22.08.2013r., 7.10.2013r., 10.01.2014r., 14.03.2014r.

sprawy **J. O.** urodz. (...) w W., syna T. i B. z d. Ł.

oskarżonego o to, że w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1996r. w W. będąc Zastępcą Prezesa Zarządu (...) i z tej racji będąc zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni przez nadużycie uprawnień poprzez dopuszczenie z tytułu nie zakończenia budowy w ustalonym terminie do wydatków z funduszy przekazanych Spółdzielni przez inwestorów spowodował powstanie strat w kwocie 169.640,- zł na szkodę (...)

tj. o czyn z art. 296 § 1 kk

### **orzeka**

I. **uniewinnia** oskarżonego J. O. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz J. O. kwotę 2.240,- (dwa tysiące dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa

## UZASADNIENIE

J. O. został oskarżony o to, że w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1996r. w W. będąc Zastępcą Prezesa Zarządu (...) i z tej racji będąc zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni przez nadużycie uprawnień poprzez dopuszczenie z tytułu nie zakończenia budowy w ustalonym terminie do wydatków z funduszy przekazanych Spółdzielni przez inwestorów spowodował powstanie strat w kwocie 169.640,- zł na szkodę (...), tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.

### Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W., została zarejestrowana w Wydziale VII Cywilnym dla spraw rejestrowych Sądu Rejonowego dla Warszawy - P. w dniu 11 lutego 1966r. pod Nr (...). Spółdzielnia swoją działalność prowadziła w oparciu o statut, w okresie do 01 lipca 1996r. uchwalony przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni w dniu 29 czerwca 1983r., a następnie w okresie od 02 lipca 1996r. w oparciu o statut znowelizowany, uchwalony przez Walne Zgromadzenie w dniu 27 czerwca 1995r. Celem statutowym Spółdzielni było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych

członków i ich rodzin oraz potrzeb gospodarczych i kulturalnych, wynikających z zamieszkiwania w budynku lub osiedlu spółdzielczym.

J. O., został przyjęty przez Radę Nadzorczą Spółdzielni (...) w październiku 1992r. na wakujące stanowisku kierownika ds. technicznych. Jednocześnie został zastępcą Prezesa Zarządu i rzeszoną funkcję sprawował do czerwca 1996r. Do zakresu obowiązków J. O. należała dbałość o stronę eksploatacyjną, głównie zaplecza technicznego (...).

W ramach działalności inwestycyjnej Spółdzielnia realizowała cztery zadania, między innymi przy ulicy (...) w W., w zakresie budowy budynków wielorodzinnych, składających się z segmentów. Inwestycja była realizowana ze środków osób fizycznych, uzyskanych na podstawie umów cywilno – prawnych, zawartych z tymi osobami. Spółdzielnia realizowała budowę mieszkań na własnym terenie, w systemie zleconym, przez różnych wykonawców. Wybór wykonawców następował spośród złożonych ofert. Realizowana inwestycja do początku września 1996r. była nadzorowana siłami własnymi, we własnym zakresie rozliczała także wykonawców robót, na podstawie zawartych z nimi umów cywilno - prawnych.

W związku z realizacją przedmiotowej inwestycji, (...) zawarła umowy z inwestorami na zakup mieszkań przy ulicy (...). Cena mieszkania została ustalona na kwotę 625 zł za 1 m kw., natomiast cena garażu na kwotę 423,50 zł. za 1 m kw. Termin rozpoczęcia budowy ustalono na wrzesień 1993 roku, natomiast planowany termin zakończenia budowy został określony na 12-15 miesięcy, od rozpoczęcia budowy. Zgodnie z § 2 ust. 5 przedmiotowych umów, Spółdzielnia zastrzegła sobie prawo zmiany kosztów z tytułu zmian cen, mających wpływ na koszt robót budowlanych oraz innych uzasadnionych okoliczności, niemożliwych do przewidzenia w chwili zawierania umowy. Podstawą zmian miały być publikowane przez GUS współczynniki waloryzacji oraz zmiany wynikające z wprowadzenia VAT. Zgodnie natomiast z § 3 umowy, inwestorzy zobowiązani byli do pokrywania kosztów budowy mieszkań z własnych środków, w ratach, według harmonogramu. W przypadku wzrostu kosztów budowy, inwestorzy zobowiązani byli do ich pokrywania w terminach określonych przez Zarząd Spółdzielni.

W dniu 23 sierpnia 1993r. została zawarta umowa z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. na wykonanie dzieła architektonicznego realizowanej inwestycji, z terminem dostarczenia kompletnej dokumentacji do dnia 31 listopada 1993r., wraz z pozwoleniem na budowę. Ponieważ realizacja inwestycji nie przebiegała zgodnie z warunkami zawartej umowy, nastąpiły opóźnienia prac budowlanych. W trakcie realizacji inwestycji, w sierpniu 1994r. za zgodą stron, nastąpiło rozwiązanie umowy z w/wym. firmą. W konsekwencji spółka (...) schodząc z placu budowy nie wywiązała się do końca z dostarczenia pełnej, kompleksowej dokumentacji technicznej, która została dostarczona dopiero w marcu 1995r., natomiast pozwolenie na budowę, dostarczone zostało w dniu 10 marca 1994r.

W związku z zaistniałą sytuacją, celem kontynuowania zadania inwestycyjnego, (...) podpisała nowe umowy na realizację budowy przy ulicy (...) z Przedsiębiorstwem Producyjno-Handlowo-Usługowym (...) Sp. z o.o., a także z (...) Sp. z o.o. W wyniku wzajemnych nieporozumień co do zakresu i solidności wykonanych prac budowlanych, wzajemnych rozliczeń, w lipcu 1996r. wobec zaniechania wykonawstwa robót ze strony (...) oraz braku ze strony Spółdzielni bieżących płatności, nastąpiło zejście tego wykonawcy z placu budowy. W następstwie powyższego, na kontynuację budowy zawarto umowę z kolejnym wykonawcą. W styczniu 1997r. nastąpiło zaniechanie prac i zejście z placu budowy kolejnego wykonawcy, tj. (...) Sp. z o.o.

W związku z szeregiem zdarzeń, które spowodowały znaczne zahamowanie tempa budowy, m.in. spowodowanych zmianami wykonawców inwestycji, w sierpniu 1995r. Spółdzielnia wprowadziła aneksy do umów zawartych z inwestorami, które dotyczyły kosztów budowy i terminów oddania mieszkań. Zgodnie z § 3 aneksu, skorygowano wartość robót kubaturowych, która została ostatecznie zwaloryzowana na dzień 30 czerwca 1995r. i ustalona na kwotę 932 zł za 1 m kw. powierzchni mieszkania oraz kwotę 634 zł za 1 m kw. powierzchni garażu, z ustaleniem, iż nie będzie ulegać już dalszej waloryzacji. Ponadto, Spółdzielnia określiła ostateczny termin zakończenia inwestycji na dzień 31 marca 1996r. jako termin nieprzekraczalny. W sierpniu 1997r. Spółdzielnia wprowadziła kolejny aneks do umowy zawartej z inwestorami, w którym określiła planowany termin zakończenia robót z rozliczeniami inwestycji na dzień 30 czerwca 1998r.

Opóźnienia budowy wpłynęły na nieregularność harmonogramowych wpłat kolejnych rat od inwestorów. Nieterminowe, czy w niepełnej wysokości wpłaty powodowały brak środków finansowych na zapłaty za wykonane prace budowlane. Powyższe, dodatkowo pogłębiło regres na budowie i niezadowolenie oczekujących na mieszkania inwestorów. Z inicjatywy Zarządu Spółdzielni, do współpracy z władzami Spółdzielni do spraw inwestycji, zostali zaproszeni przedstawiciele inwestorów. Spośród tych osób wyłoniono ośmioosobowy komitet, który miał wspomagać prace Spółdzielni dotyczące inwestycji przy ulicy (...).

Przedłużanie i zahamowanie realizacji inwestycji, przy stanie zaawansowania prac na etapie niepełnego stanu surowego zamkniętego, skłoniły Zarząd (...) A. do rozważenia możliwości zamknięcia, rozliczenia z wykonawcą i przekazania lokali inwestorom, celem realizacji prac wykończeniowych we własnym zakresie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego J. O. [k. 405-408, (642-644), 527-531, 767-768], zeznań świadków: Z. J. (k. 469-471, 771-772), K. P. (k. 462-464, 772-773), T. L. (k. 93-95, 853-854), A. B. (2) (k. 103-106, 866-867), M. N. (2) (k. 641-647, 867-868), J. C. (k. 181-182, 884), A. K. (3) (k. 162-164, 884-885), M. B. (2) (k. 337-338v, 893-894), E. P. (k. 329-332, 894), W. Z. (1) (k. 278-280v, 895), M. D. (k. 346-348, 350-353, 895), J. K. (1) (k. 474-475, 905), J. K. (2) (k. 6-8), M. S. (k. 165-176), P. P. (k. 310-311), A. C. (k. 359-362), E. K. (k. 476-477, 487-489), A. D. (k. 478-481, 510-513), J. B. (k. 484-486), K. A. (k. 522-524), oraz dokumentów: protokołu lustracji z załącznikami (k. 12-91), umowy z aneksem (k. 96-101, 107-112), protokołu z przejęcia placu budowy (k. 113), inwentaryzacji wykonanych robót (k. 114-115), rozliczenia budowy lokalu „5 J”, pisma (k. 119, 180, 304-309, 323-327, 343, 355-357, 363-365), zestawienia poniesionych kosztów budowy (k. 120-160), umowy (k. 168-171, 191-194, 339-340), protokołu z przejęcia placu budowy z aneksem (k. 172-179), aneksu (k. 183-184, 344-345), protokołu przejęcia placu budowy z załącznikami (k. 187-190), pisma przedprocesowego (k. 197-198), ekspertyzy technicznej (k. 200-271), umowy z aneksem (k. 218-288), protokołu przejęcia placu budowy (k. 289-290), zajęcia wiarygodności i prawa (k. 292, 293), zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa (k. 294-298, 302-303), protokołu z przejęcia placu budowy (k. 299-300), notatki urzędowej (k. 301), umowy z załącznikami (k. 312-320, 333-340), zaświadczenia (k. 321), protokołu z załącznikami (k. 341-342), kalkulacji (k. 379-380, 394-395), sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej (...), protokołu odbioru wykonanych robót (k. 570c-570d), statutu (...) (k. 673) pisemnej opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości K. Z. (k. 700-708), teczki z załącznikami do wyjaśnień D. B., ustnej opinii biegłej sądowej K. Z. (k. 725-726, 781).

Oskarżony J. O., w toku całego postępowania przygotowawczego i sądowego konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu [k. 405-408 (642-644), 527-531, 767-768] i złożył wyjaśnienia zbieżne z ustaleniami poczynionymi przez Sąd.

Oceniając materiał dowodowy w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu uznać należy, że wyjaśnienia oskarżonego J. O. zasługują na wiarę w całości. Wyjaśnienia oskarżonego są bowiem jasne, spójne i logiczne, nadto korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Oskarżony wyjaśniając ujawnił szczegółowo i wyczerpująco, okoliczności związane z realizacją inwestycji przy ulicy (...), którą w ramach działalności inwestycyjnej prowadziła (...). Opisał zasady wyboru wykonawców prac budowlanych, zasady rozliczeń i płatności za wykonane prace, a także okoliczności sporów z kolejnymi wykonawcami, którzy w rezultacie schodzili z placu budowy, znacznych opóźnień w realizacji inwestycji i wzrostu jej kosztów. Oskarżony wyjaśnił między innymi, że w październiku 1992r. został zatrudniony przez Radę Nadzorczą (...) jako jeden z pięciu członków Zarządu. W czerwcu 1992r. uchwałą Walnego Zgromadzenia podjęto decyzję o uruchomieniu przez rzeczoną spółdzielnię inwestycji na działce budowlanej przy ulicy (...). Uchwałą zgromadzenia zdecydowano również o zasadach finansowania inwestycji, tzn. że wszelkie wydatki będą finansowane wyłącznie ze środków wpłacanych przez oczekujących na lokale, a spółdzielnia nie będzie korzystała z żadnych kredytów. Jak relacjonował oskarżony, zarówno dobór wykonawców inwestycji, jak również jej formy architektonicznej odbywał się w drodze konkursu ofert, przy czym decyzję zapadały w Radzie Nadzorczej. W pierwszej kolejności zostało wyłonione przedsiębiorstwo (...), które jak wyjaśnił oskarżony, było przygotowane pod względem technicznym, złożyło korzystną dla spółdzielni ofertę realizacyjną, a także uprzednio sprawdziło się na innych budowach. Jak wskazał oskarżony, umowa z przedsiębiorstwem (...) była umową kompleksową,

„pod klucz” obejmującą również opracowania projektowe, a było to związane z zamiarem ograniczenia kosztów, poprzez nie obciążanie spółdzielni kosztami dodatkowego zatrudnienia. Umowę zawarto w sierpniu 1993r., a rozwiązano jesienią 1994r. Oskarżony wskazał, iż umowa została rozwiązana, po pierwsze dlatego, że nastąpiły opóźnienia robót przez wykonawcę, w celu wynegocjowania korzystniejszych dla niego warunków finansowania, a drugim powodem było to, iż przedsiębiorstwo (...), w tym czasie uzyskało znacznie intratniejsze zlecenie, niż zlecenie spółdzielni. Jak wyjaśnił oskarżony, umowa zawarta z w/wym. przedsiębiorstwem, pozwalała spółdzielni na wszczęcie sporu sądowego, jednakże spółdzielnia nie posiadała środków finansowych, które mogłyby przeznaczyć na ten cel, a ponadto obawiała się, iż toczący się proces sądowy może spowodować wstrzymanie budowy i tym samym uniemożliwić realizację zobowiązań spółdzielni wobec oczekujących na lokale inwestorów. Oskarżony wskazał również, iż pomimo tego, że umowę podpisano w 1993r., pozwolenie na budowę uzyskano dopiero w marcu 1994r. W tym czasie, konieczne było finansowanie prac przygotowawczych z przedpłat uzyskiwanych od inwestorów, również ze względu na to, że inny sposób finansowania nie był dopuszczalny. Następnie, jak relacjonował oskarżony, dokonano zmiany wykonawcy poprzez kolejny konkurs ofert, co doprowadziło do wyboru przedsiębiorstwa (...) i (...). Po zakończeniu współpracy z przedsiębiorstwem (...) spółdzielnia dokonała wnikliwej inwentaryzacji stanu zaawansowania prac, w której uczestniczyli również nowi wykonawcy i na tę okoliczność sporządzono protokół zdawczo - odbiorczy. Ponieważ, przedsiębiorstwo (...) nie wywiązało się do końca z opracowania pełnej, kompleksowej dokumentacji technicznej, uzgodniono w nowych wykonawcami, iż prace na budowie będą realizowane na podstawie sukcesywnie przekazywanej dokumentacji. W czasie trwania prac współpraca między nowymi wykonawcami, a spółdzielnią zaczęła się konfliktować. Jak wskazał oskarżony, wykonawcy usiłowali wykorzystywać argument nieposiadania kompletnej dokumentacji, chociaż w jego ocenie, stan posiadania dokumentacji zabezpieczał możliwość nieprzerwanego zaawansowania robót, a nowi wykonawcy przedłużali prace, kierując się chęcią podwyższenia cen inwestycji. W tym czasie, przedsiębiorstwo (...) podejmowało próby narzucenia spółdzielni kolejnych aneksów do umowy, których warunki były nie do przyjęcia. Opóźnienia w realizacji budowy, wpłynęły również na nieregularność wpłat kolejnych rat od inwestorów, wynikających z harmonogramów. Jak wskazał oskarżony, w jego ocenie, niedopłaty te sięgnęły początkowo 50 %. To dodatkowo pogłębiło regres na budowie i niezadowolenie oczekujących. W związku z zaistniałą sytuacją, Zarząd spółdzielni zaprosił do współpracy ośmioosobowy komitet, spośród inwestorów, który miał stale wspomagać prace spółdzielni dotyczące inwestycji na ul. (...). Oskarżony wyjaśnił, iż przedłużanie i zahamowanie budowy przez wykonawców, przy stanie zaawansowania prac, na etapie niepełnego stanu surowego zamkniętego, skłoniły Zarząd spółdzielni do rozważenia możliwości zamknięcia i rozliczenia z wykonawcą inwestycji na etapie stanów surowych zamkniętych i ewentualnego przekazania lokali przyszłym lokatorom, celem realizacji prac wykończeniowych. Ponadto oskarżony wskazał, że w czasie kiedy był zatrudniony w Spółdzielni, każdy rok działalności finansowej spółdzielni kończył się kontrolą biegłego księgowego, którego wniosku później były przedkładane na Walnym Zgromadzeniu, a wszystkie kontrole potwierdziły prawidłowość działania spółdzielni. W momencie, gdy odchodził, ze spółdzielni, w październiku 1996r., niedobór wpłat od kandydatów osiągnął około 60%. Wszelkie środki finansowe dotyczące inwestycji, wyodrębnione były na oddzielnym koncie w (...) S.A. Środki finansowe wpłacane przez klientów były przeznaczane wyłącznie na inwestycję, nie zaś na ogólne potrzeby spółdzielni. Spółdzielnia płaciła pieniądze za konkretne faktury wykonawcy, w tym faktury materiałowe. Spółdzielnia miała również powody do niezadowolenia z powodu jakości wykonanych robót. Zawarto również umowę o dzieło o sprawdzenie jakości robót i branie udziału w negocjacjach z wykonawcą. Jeśli chodzi o Spółdzielnię, to sprawy prowadzenia inwestycji nie rzutowały na ogólny bilans spółdzielni. Natomiast, wszystkie faktury musiały mieć co najmniej dwa podpisy członków Zarządu Prezesa i Wiceprezesa, a zanim doszło do zaakceptowania faktury, było to dyskutowane przez pełny skład zarządu, który decydował czy wypłacić pieniądze czy nie [k. 405-408 (642-644), 527-531, 767-768].

Wyjaśnienia oskarżonego korespondują z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nie sposób także nie zauważyć, iż zarówno w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, nie ujawniono dowodów, które podważałyby wyjaśnienia oskarżonego. Jedyнным dowodem, wskazującym na winę oskarżonego J. O. w zakresie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, jest opinia biegłego W. Z. (2), która o czym będzie mowa poniżej, zdaniem Sądu, nie może być uznana za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd, przymiotem wiarygodności obdarzył natomiast zeznania świadków: Z. J. (k. 469-471, 771-772), K. P. (k. 462-464, 772-773), J. K. (1) (k. 474-475, 905), E. K. (k. 476-477, 487-489), A. D. (k. 478-481, 510-513), J. B. (k. 484-486) oraz K. A. (k. 522-524) - którzy w okresie objętym zarzutem, pełnili funkcję członków Zarządu, albo członków Rady Nadzorczej (...). Zeznania w/wym. świadków są jasne, rzeczowe, logiczne, korespondują z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Nadto, zeznania tychże świadków, nie podlegały w toku postępowania żadnym istotnym modyfikacjom, choć oczywistym jest, iż w miarę upływu czasu, świadkowie nie pamiętali dokładnie wszystkich szczegółów zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem karnym, co jest związane z naturalnym procesem zacierania w pamięci ludzkiej zdarzeń, mających miejsce wcześniej. Wskazani świadkowie, w głównej mierze, złożyli zeznania na okoliczność ich wiedzy, odnośnie realizacji inwestycji przy ul. (...) w W., osób, które z ramienia Spółdzielni zajmowały się sprawami inwestycyjnymi, nadzoru nad decyzjami Zarządu Spółdzielni, a także problemów i opóźnień związanych z realizacją rzeczony inwestycji.

Świadek Z. J., wskazał między innymi, że oskarżony J. O., jako członek Zarządu (...) zajmował się sprawami budowlanymi, podejmując bieżące decyzje merytoryczne, związane z inwestycją, natomiast dokumentację finansową prowadził J. K. (3). Z zeznań świadka wynika również, iż Rada Nadzorcza Spółdzielni miała pełny, bieżący nadzór nad prowadzeniem inwestycji, od czerwca 1995r. działał pod całkowitą jej kontrolą. Również najważniejsze decyzje Zarządu były akceptowane przez Radę Nadzorczą. Jak zeznał, w jego ocenie, oskarżony J. O. podejmował działania w dobrej wierze i z dużym zaangażowaniem, aby inwestycja przy ulicy (...) została zrealizowana przy optymalnych kosztach i zgodnie z interesem inwestorów. Świadek, potwierdził również, iż powodem opóźnień w realizacji inwestycji były problemy z rzetelnością wykonania prac przez wykonawców, co w konsekwencji prowadziło do nie zaakceptowania przez Zarząd Spółdzielni faktur wystawionych przez wykonawców i konfliktu.

Świadek K. P., potwierdziła, iż oskarżony J. O., zajmował się sprawami budowlanymi, natomiast nie posiadała wiedzy, kto dokładnie zajmował się sprawami finansowymi Spółdzielni. Jak wskazała, wpłaty dokonywane przez inwestorów wpływały do Banku, na konto inwestycyjne spółdzielni. Faktury wystawiane przez wykonawców, były podpisywane przez inspektorów nadzoru, a następnie zatwierdzane przez Prezesów Zarządu. O decyzjach finansowych, dotyczących inwestycji byli informowani inwestorzy. Na wniosek Spółdzielni, powstał komitet, składający się z inwestorów, aby konsultować na bieżąco problemy, które powstały w wyniku prowadzenia inwestycji.

Świadek E. K., zeznając potwierdził również, że między spółdzielnią a wykonawcami doszło do konfliktu na tle finansowym. Wykonawcy żądali zapłaty za roboty budowlane, które faktycznie nie zostały wykonane, natomiast Spółdzielnia nie chciała realizować wystawionych faktur, co doprowadziło do wstrzymania robót przez firmę (...). Dodał również, iż Rada Nadzorcza miała zastrzeżenia do działalności zarządu, za brak dbałości o gospodarkę finansową Spółdzielni, za nieskuteczność działań w sprawie terminowości realizacji zadań inwestycyjnych.

Świadek A. D. wskazywał, iż udzielał się w komisji inwestycyjnej, której prace nie oceniał dobrze. Potwierdził, iż spółdzielnia prowadziła inwestycję przy ulicy (...) w W., budując mieszkania z własnych środków inwestorów. Świadek, jak zeznał nie posiadał wiedzy, czy środki wpłacane przez inwestorów na dwie różne inwestycje, były gromadzone na jednym, czy osobnych kontach bankowych. Sprawami finansowymi, zajmowała się natomiast główna księgowa i zarząd i tylko te osoby były uprawnione do wykonywania operacji finansowych. Natomiast, o sposobie gromadzenia wkładów i odsetek, inwestorzy byli informowani przez zarząd w czasie organizowanych zebrań. Świadek, potwierdził też, iż między Spółdzielnią a kolejnymi wykonawcami, najpierw firmą (...) a następnie (...) doszło do sytuacji konfliktowych. Konflikty z firmą (...) rozpoczęły się pod koniec 1995r., a powodem konfliktów były rozliczenia finansowe pomiędzy Spółdzielnią a firmą, oraz brak właściwego tempa i jakości wykonanych robót. Jednocześnie, zarząd na bieżąco informował Radę Nadzorczą Spółdzielni o problemach z wykonawcami. Jak wskazał świadek, zarząd nie wykonywał zaleceń Rady Nadzorczej i nie podjął działań mających na celu wprowadzenie aneksów do zawartych umów z inwestorami i wyegzekwowania od nich niezbędnych dopłat do pierwotnie ustalonych nieaktualnych kosztów umowy, które zwiększały się z powodu przedłużania okresu realizacji. W wyniku powyższego, na początku 1997r. doszło do zmian personalnych w składzie zarządu.

Świadek K. A., wskazał, iż oskarżony jako z-ca Prezesa Zarządu zajmował się sprawami administracyjnymi. Sprawami rozliczeniowymi pomiędzy wykonawcą a Spółdzielnią zajmował się zarząd. Nie było sygnałów dotyczących problemów z rozliczeniami dopóki w Spółdzielni pracował oskarżony. Jak wskazał świadek, w pierwszej połowie 1996r. konflikt z wykonawcą, tj. firmą (...) oraz inwestorami, przekroczyły możliwości zarządu.

Świadek J. B. od wiosny 1994r. do lata 1995r. był inspektorem robót budowlanych przy budowie osiedla na ulicy (...). Świadek potwierdził, że powodem rezygnacji przez Spółdzielnię z usług wykonawcy, jakim była spółka (...) było niedostatecznie tempo wykonywania prac, które nie gwarantowało zakończenia inwestycji w terminie określonym w umowie zawartej z inwestorami. Zeznał, że wykonawca, tj. firma (...) został zatrudniony decyzją Zarządu, natomiast Rada Nadzorcza akceptowała decyzję Zarządu. Jak wskazał świadek, ze strony Spółdzielni powodem rezygnacji z tej firmy było niedostateczne tempo wykonywania robót, nie dające szans zakończenia prac w umownym terminie. Firma ta miała otrzymywać wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie poszczególnych etapów robót, po uprzednim wystawieniu faktury. Do każdej faktury był sporządzany protokół zaawansowania robót. Wykonawca otrzymywał wynagrodzenie za faktycznie wykonany zakres robót. Za prace niewykonane bądź źle wykonane wykonawca nie otrzymywał wynagrodzenia. Faktury powinno akceptować dwóch członków Zarządu. Na większości faktur powinna być również jego parafka, aby mieć wgląd do tych faktur. Zeznał, iż według jego wiedzy, wykonawca nie otrzymywał wynagrodzenia za roboty niewykonane lub źle wykonane. Po rezygnacji z tej firmy, kolejnym wykonawcą była firma (...) wybrana przez zarząd, przy akceptacji Rady Nadzorczej. Firma, ta podobnie jak poprzedni wykonawca, nie otrzymywała wynagrodzenia za roboty źle wykonane bądź niewykonane. Po jego odejściu zaczęły się problemy między tym wykonawcą, a Spółdzielnią i dotyczyły inwestycji przy ul. (...). Inwestorzy byli informowani o problemach związanych z inwestycją, zarówno pisemnie, jak i słownie, a później inwestorzy brali udział w Walnych Zgromadzeniach.

Świadek A. K. (4), był prezesem zarządu (...) od czerwca 1997r. Świadek złożył zeznania na okoliczność stanu zaawansowania robót na budowie osiedla przy ul. (...) w dniu objęcia funkcji prezesa Spółdzielni, nie posiadał natomiast szczegółowej wiedzy odnośnie działalności Spółdzielni, w okresie objętym zarzutem. Świadek, wskazał, iż przyczyną ciągłego podwyższania kosztów budowy jest wzrost kosztów, w związku z przedłużającym się zakończeniem budowy.

Za wiarygodne należało uznać także zeznania złożone przez świadków: T. L. (k. 93-95, 853-854), A. B. (2) (k. 103-106, 866-867), M. N. (2) (k. 639-641), J. C. (k. 181-182, 844), A. K. (3) (k. 162-164, 884-885), M. B. (2) (k. 337-338v, 893-894), E. P. (k. 329-332, 894), W. Z. (1) (k. 278-280v, 895), J. K. (2) (k. 6-8), M. S. (k. 165-176), P. P. (k. 310-311), A. C. (k. 359-362) - inwestorów, którzy podpisali umowę z (...) o wybudowanie przez Spółdzielnię mieszkania ze środków własnych inwestorów, przy ul. (...) w W.. Zeznania przywołanych świadków były spójne, logiczne, wyczerpujące i wzajemnie się uzupełniały. Znajdowały także potwierdzenie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności w postaci: umowy z aneksem (k. 96-101, 107-112), umowy (k. 168-171, 191-194, 339-340), zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa (k. 294-298, 302-303). Wskazani świadkowie złożyli obszernie zeznania, w których potwierdzili, że podpisali umowy z (...) o wybudowanie dla nich mieszkań przy ulicy (...) w W. z ich własnych środków finansowych. Złożyli zeznania na okoliczność przebiegu rzeczonyj inwestycji. Jak wynika ze spójnej relacji tych świadków, przedmiotowa inwestycja przy ulicy (...) nie została zakończona zgodnie z pierwotnym terminem określonym w zawartej umowie, koszty budowy znacznie przewyższyły kwoty określone w pierwotnej umowie. Posiadali oni wiedzę, iż Spółdzielnia ma kłopoty z realizacją inwestycji, która się przedłużała, a Spółdzielnia popadła w konflikt z wykonawcami. Świadkowie zgodnie wskazali, iż otrzymywali aneksy do zawartej umowy, w pierwszym z tych aneksów został określony nowy termin zakończenia inwestycji, a także zostali poinformowani o przeprowadzonej kalkulacji kosztów budowy, w związku z czym, przewidywany był znaczny ich wzrost w stosunku do kosztów określonych pierwotnie. Jak zeznali świadkowie, w sierpniu 1997r. otrzymali kolejny aneks do umowy odnośnie kosztów, terminów i zakresu prac, albowiem koszty budowy znacznie przekroczyły koszty określone w umowie pierwotnej. Jak relacjonowali świadkowie, część z nich nie zgodziła się na podpisanie rzeczonych aneksów, nie wywiązywali się również z terminowych wpłat na rzecz Spółdzielni. Z zeznań świadków wynika natomiast, iż część

z nich wystąpiła o zgodę do Spółdzielni o możliwość przejścia i wykończenia lokali na własny koszt, na co otrzymali zgodę.

Sąd, uznał za wiarygodne także zeznania świadka M. D. (k. 346-348, 350-353, 895) zatrudnionego na stanowisku prezesa w PPHU (...), wykonawcy z którym (...) zawarła umowę o realizację inwestycji przy ulicy (...). Świadek w głównej mierze złożył zeznania na okoliczność umowy dotyczącej robót oraz współpracy z (...), a jego zeznania korelują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Potwierdził, iż Spółdzielnia miała problemy z dostarczeniem dokumentacji technicznej, do której wykonawca miał też zastrzeżenia. Jak wskazał świadek, początkowo wykonawca prowadził prace budowlane i rozliczał się ze Spółdzielnią fakturami częściowymi. Z czasem, współpraca nie układała się najlepiej. Spółdzielnia nie wyrażała zgody na podpisanie aneksów, związanych z zwiększającym się zakresem prac budowlanych, nie regulowała także wynagrodzenia, odmawiając też jego zapłaty. W ostateczności współpraca ze Spółdzielnią zakończyła się zejściem firmy (...) z placu budowy.

Dokonując oceny opinii biegłych, Sąd uznał, iż zarówno pisemna (k. 700- 706) oraz ustna (k. 725-726, 781) opinia wydana przez biegłą sądową w zakresie rachunkowości K. Z. jest opinią zasługującą na przyznanie waloru wiarygodności w całości. Wskazana opinia jest bowiem całkowicie rzeczowa, logiczna, spójna wewnątrznie i bezstronna. Przedmiotowa opinia została sporządzona przez eksperta - biegłą z zakresu rachunkowości, dysponującą całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w tym w postaci: regulaminu spółdzielni, kserokopii protokołów zdawczo - odbiorczych. Na wstępie pisemnej opinii biegła wskazała, iż w akcie oskarżenia zostały popełnione trzy istotne dla dalszego postępowania błędy a mianowicie: błąd pierwszy odnoszący się do okresu działalności oskarżonego wskazanego w zarzucie, albowiem, jak wskazała biegła, z uzasadnienia i opinii biegłego W. Z. (2), w oparciu o którą sporządzono akt oskarżenia wynika, że powinien to być okres od 1 stycznia 1994r. do 30 czerwca 1996r.; błąd drugi, to kwota szkody jaką spowodował oskarżony na rzecz (...) (...) w wysokości 169.640 zł, zaczerpnięta z opinii W. Z. (2); błąd trzeci, polegający na tym, że skoro z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że budowę przy ul. (...) w całości finansują przyszli mieszkańcy, to nie może być mowy o szkodzie na rzecz (...) (...), lecz ewentualnej szkodzie na rzecz inwestorów. Biegła sądowa w sporządzonej opinii, szczegółowo odniosła się do opinii sporządzonej przez biegłego W. Z. (2). Jednoznacznie wskazała, iż wyliczona przez biegłego kwota szkody jako 423.295 złotych z tytułu zmiany wykonawców i nie dokonania inwentaryzacji i kwota 169.640 złotych z tytułu dopuszczenia, z racji nie zakończenia budowy do wydatków na rzecz inwestujących nie znajduje ani poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym ani logicznego uzasadnienia. Biegła wskazała, iż wyliczenie to nie może być uznane za poprawne, albowiem ustalenie zaawansowania budowy zostało dokonane nie w oparciu o fakty, lecz i szacunek, a nadto, biegły nie uwzględnił kosztów inflacji za pierwsze półrocze 1996 roku, która wyniosła około 10 %. Nadto, biegła odniosła się do kwoty wyliczenia wskazanej przez biegłego, tj. 169.640 zł, wskazując, że rzeczona kwota wynika, jak to napisał biegły Z., z poniesionych w 1996 i 1997 roku dodatkowych kosztów za obsługę inwestorską, ochronę obiektów, sprawy sądowe, płace Zarządu i składa się ona z elementów podanych przez tego biegłego w tabeli na str. 17 sporządzonej przez niego opinii, ustalonych na podstawie wydruków z księgowego konta inwestycyjnego „080”. Biegła wskazała, iż z opisów na kartotece konta, wynika, że na konto to wnoszono w 1996 i 1997 roku nie tylko koszty bezpośrednio związane z budową, ale także koszty pośrednie takie jak prowizje bankowe, część kosztów paliwa pracowników Spółdzielni i część kosztów plac pracowników Spółdzielni, w tym Zarządu. Jak wskazała biegła, odnosząc się do wyliczeń biegłego Z., trudno jest przypisać oskarżonemu zbędne wydatki poniesione przez Spółdzielnię w okresie, kiedy nie miał na to żadnego wpływu, traktując jednocześnie te wydatki jako szkodę Spółdzielni, w rezultacie, gdy akt oskarżenia obejmuje tylko okres do 30.06.1996r., a biegły w swojej opinii wziął pod uwagę wydatki spółdzielni za rok 1996 i 1997. Biegła argumentowała również, iż nie ulega wątpliwości, że inwestorzy zwłaszcza podpisujący umowy w końcu 1994r. mieli świadomość, iż ustalony na warunki połowy 1993r. koszt budowy 1 m kw. powierzchni na 625 zł w przypadku lokalu mieszkalnego i 423,50 zł w przypadku garażu jest zbyt niski a zatem musi on ulec znacznemu podwyższeniu tym bardziej, że w umowach Spółdzielnia zastrzegła sobie prawo do takiej podwyżki. Ponadto, biegła dodała, że aneksy do umów inwestycyjnych powinny być sporządzone niezwłocznie po podpisaniu umów o wykonawstwo w listopadzie i grudniu 1994r. z firmami (...) i (...), w których koszt budowy 1 kw. powierzchni użytkowej określono na 800 zł plus koszty robót zewnętrznych, a nie dopiero w październiku 1995r., a także, że określony w umowach inwestorskich pierwotny termin zakończenia inwestycji na 30 lipca 1995r.

być może byłby realny, gdyby wcześniej budowa została przygotowana dokumentacyjnie i technicznie co oznaczało, że termin ten nie powinien być podawany zwłaszcza w umowach podpisanych w 1994r. czy jeszcze później. We wnioskach sporządzonej opinii, biegła wskazała, że z uwagi na fakt budowy mieszkań ze środków inwestorów, co wprost wynika z zapisów w umowach w sprawie wybudowania przez spółdzielnię mieszkań, kondycję finansową Spółdzielni należy rozpatrywać nie całościowo lecz w kontekście terminowości i wysokości wpłat dokonanych przez przyszłych właścicieli z możliwościami terminowej i pełnej zapłaty przez Spółdzielnię za faktury wystawione przez wykonawców robót. Biegła wskazała m.in., iż wpłaty inwestorów - przy pierwotnie ustalonych cenach 625 zł za 1 m kw. na koniec 1994 roku – wyniosły 53 % w stosunku do wpłat wymagalnych. Jak dodała biegła, kondycja finansowa Spółdzielni w zakresie budowy osiedla przy ul. (...) była ściśle związana z wpłatami inwestorów, gdyż to z ich pieniędzy budowane były segmenty, natomiast nieterminowe, czy w niepełnej wysokości wpłaty powodowały brak środków na zapłatę za wykonane prace budowlane. W konkluzji biegła wskazała, iż oskarżony J. O. nie spowodował żadnej straty w (...) (...) w czasie budowy osiedla przy ul. (...) w W. ponieważ w budowę tę nie były zaangażowane środki własne Spółdzielni - koszty budowy pokrywali inwestorzy. Biegła wskazała, że dokumenty zebrane w aktach wskazują, że gdyby w momencie podpisywania pierwszych umów prawidłowo skalkulowano cenę budowy 1 m kw. oraz prawidłowo określono termin jej zakończenia, z uwzględnieniem opóźnień spowodowanych wieloma czynnikami takimi jak czynniki atmosferyczne czy wybór niewłaściwego wykonawcy, to wzrost kosztów spowodowany nieprzygotowaniem przez Spółdzielnię niezbędnych dokumentów do rozpoczęcia tej budowy oraz wybraniem do prowadzenia budowy niesolidnych, jak się okazało już w trakcie realizacji inwestycji, firm byłby niewielki. Jednocześnie biegła, w oparciu o protokół lustracyjny, w którym szczegółowo opisano działalność (...) wskazała, że w tym zakresie nie nastąpiły zbyt duże uchybienia.

W toku postępowania przed Sądem, w/wym. biegła podtrzymała swoją pisemną opinię (k. 725-726, 781). Dodała, że kwota 423.295 zł podana przez biegłego Z., jako dodatkowa kwota wynikająca z braku realizacji inwestycji w terminie jest kwotą hipotetyczną, albowiem biegły nie miał dostępu do inwentaryzacji wykonanych robót, więc musiał poczynić pewne założenia, w jakim procencie ta inwestycja została zrealizowana, i stąd wzięło się podane przez niego wyliczenie. Biegły nie wziął również pod uwagę inflacji za pierwsze półrocze 1996 roku. Biegła szczegółowo odniosła się do również do wyliczonej przez biegłego Z. kwoty 169.640 zł, podkreślając ponownie, że jej wyliczenie jest nieprawidłowe, przekonywująco uzasadniając swoje stanowisko. Jak wskazała biegła, w oparciu o zgromadzony materiał dowody, nie da się określić jednoznacznie kosztów wynikających tylko i wyłącznie z opóźnień realizacji inwestycji.

Opinii pisemnej i ustnej (2 tomy skoroszytów dołączonych do akt sprawy, k. 723-725, 781), sporządzonej przez biegłego W. Z. (2), należało przyznać walor wiarygodności w zakresie, w jakim opinie te w swej treści korespondują z ustaleniami poczynionymi przez Sąd w niniejszej sprawie, w tym z powyżej opisaną opinią biegłej K. Z.. W pozostałym zakresie natomiast, stwierdzić należy, iż rzeczona opinia - w szczególności co do wyliczenia kwoty szkody, jaką miała ponieść (...) oparta jest na założeniach, czysto hipotetycznych, które nie mogły stać się podstawą ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Biegły wskazał, iż przyjęta przez niego kwota 169.640 zł, była to kwota jaką uzyskał od Spółdzielni i nie oceniał składników tej kwoty z punktu widzenia merytorycznego, ani ich nie analizował i weryfikował. Ponadto, biegły wskazał jednocześnie, iż w swojej opinii oceniał przebieg procesu inwentaryzacji z punktu widzenia technicznego oraz zasady współpracy między wykonawcami a Zarządem Spółdzielni, natomiast brak dokumentacji regulującej podział kompetencji pomiędzy członków Spółdzielni nie pozwalają na ustalenie osób, które w tym zakresie ponosiły odpowiedzialność lub nie wykonały swojego zadania.

Pozostały nieosobowy materiał dowody w postaci: protokołu lustracji z załącznikami (k. 12-91), umowy z aneksem (k. 96-101, 107-112), protokołu z przejęcia placu budowy (k. 113), inwentaryzacji wykonanych robót (k. 114-115), rozliczenia budowy lokalu „5 J”, pisma (k. 119, 180, 304-309, 323-327, 343, 355-357, 363-365), zestawienia poniesionych kosztów budowy (k. 120-160), umowy (k. 168-171, 191-194, 339-340), protokołu z przejęcia placu budowy z aneksem (k. 172-179), aneksu (k. 183-184, 344-345), protokołu przejęcia placu budowy z załącznikami (k. 187-190), pisma przedprocesowego (k. 197-198), ekspertyzy technicznej (k. 200-271), umowy z aneksem (k. 218-288), protokołu przejęcia placu budowy (k. 289-290), zajęcia wierzytelności i prawa (k. 292, 293), zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa (k. 294-298, 302-303), protokołu z przejęcia placu budowy (k. 299-300), notatki



urzędowej (k. 301), umowy z załącznikami (k. 312-320, 333-340)), zaświadczenia (k. 321), protokołu z załącznikami (k. 341-342), kalkulacji (k. 379-380, 394-395), sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej (...) (...), protokołu odbioru wykonanych robót (k. 570c-570d), statutu (...) (...) (k. 673) skróconego odpisu aktu zgonu (k. 857), danych o karalności (k. 582, 763, 776, 784, 814), teczki z załącznikami do wyjaśnień D. B. jest poprawny formalnie, został zgromadzony zgodnie z zasadami procedury karnej i zasługuje na wiarę.

#### Sąd zważył, co następuje:

W ujęciu art. 296 § 1 k.k. przestępstwo nadużycia zaufania ma charakter skutkowy, gdyż warunkiem jego dokonania jest wyrządzenie znacznej szkody majątkowej podmiotowi, w którego imieniu lub na którego rzecz sprawca zobowiązany był działać. Użyte w tym przepisie określenie „wyrządza szkodę” wymaga ustalenia związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem sprawcy, a powstałą szkodą. Biorąc pod uwagę, że w sferze gospodarczej na powstanie szkody majątkowej składa się zwykle wiele czynników, za wypełniający wymagania odpowiedzialności karnej trzeba uznać istotny (relewantny) wpływ zachowania sprawcy na ten skutek (por. wyrok SN z dnia 8 lutego 2000 r., V KKN 557/99, Orz. Prok. i Pr. 2000, nr 9, poz. 9). Jest to przestępstwo indywidualne właściwe. Popelnić je może tylko ten, kto na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy jest obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej. Zajmowanie się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą oznacza wszelkie czynności podejmowane w ramach tych spraw, łącznie nawet z udzielaniem rad. Mówiąc ogólnie, zajmowaniem się sprawami majątkowymi jest wszystko, co dotyczy w jakikolwiek sposób majątku i sytuacji majątkowej. Przez „nadużycie uprawnień” rozumieć należy wszelkie działania lub zaniechania polegające na przekroczeniu przyznanych sprawcy kompetencji, natomiast przez niedopełnienie obowiązków, niewypełnienie czynności, do których dokonania sprawca był zobowiązany. Określony w art. 296 § 1 k.k. podstawowy typ przestępstwa ma w całości charakter umyślny. Tak więc zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciążących na sprawcy obowiązków, lecz także spowodowanie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., V KKN 49/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12, poz. 8).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę tak ukształtowany materiał dowodowy, należało oskarżonego J. O. od zarzucanego mu czynu uniewinnić. Kompleksowa ocena materiału dowodowego, w tym uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, nie przyznającego się do winy, które nie zostały w toku całego postępowania skutecznie podważone, a w szczególności pisemnej i uzupełniającej ustnej opinii biegłej z zakresu rachunkowości K. Z., absolutnie nie pozwoliły Sądowi Rejonowemu na uznanie, iż to oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu zabronionego z art. 296 § 1 k.k.

Z treści opinii biegłej K. Z., którą Sąd uznał za w pełni wartościowy materiał dowody, jednoznacznie wynika, iż oskarżony J. O. nie spowodował żadnej straty w SMS (...) w czasie budowy osiedla przy ul. (...) w W., albowiem w budowę tę nie były zaangażowane środki własne Spółdzielni, a koszty budowy osiedla pokrywali inwestorzy. Biegła w swojej opinii, także jednoznacznie wskazała dlaczego kwota podana przez biegłego W. Z. (2), tj. 169.640 złotych, nie może być uznana za koszty poniesione przez Spółdzielnię z tytułu nieterminowej realizacji inwestycji przy ul. (...) w W., o czym szczegółowo była mowa powyżej. Biegła wprost wskazała, iż nieterminowa realizacja inwestycji obciążała jedynie inwestorów, którzy ponieśli większe koszty związane z budową mieszkań. Natomiast nieterminowa realizacja inwestycji, jak dodała biegła, była spowodowana wieloma czynnikami, w tym niewłaściwym doborem wykonawców, czynnikami atmosferycznymi, brakiem przygotowania niezbędnych dokumentów oraz nieterminowymi wpłatami przez inwestorów kwot wynikających z podpisanych umów oraz nierespektowaniem przez nich podpisanych ustaleń w przedmiocie zmiany kosztów budowy. Zważyć należy natomiast, iż fakt niewłaściwego przygotowania inwestycji pod względem dokumentów, czy też błędów nadzorczych w trakcie jej realizacji nie może prowadzić do odpowiedzialności z art. 296 § 1 k.k. Ponadto, wobec wyjaśnień oskarżonego, braku dokumentów źródłowych, a także zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, nie można przyjąć, iż oskarżony był osobą uprawnioną, czy zobowiązaną do zajmowania się sprawami finansowymi Spółdzielni. Jak wynika z akt sprawy (...) (...) w okresie objętym zarzutem, tj. w 1995r. i 1996r. nie posiadała regulaminu Zarządu, a tym samym nie było podziału kompetencji

pomiędzy członków. Nie było zatwierdzeń oraz zasad gospodarki finansowej Spółdzielni. Powyższa okoliczność nie wynika także ze statutu Spółdzielni. Konsekwencją ukazanych powyżej ustaleń była decyzja o uniewinnieniu oskarżonego od postawionego mu zarzutu.

Sąd, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego J. O. kwotę 2.240 (dwa tysiące dwieście czterdzieści) zł, tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru. Kwotę tę ustalono kierując się stawkami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości ustalającego stawki wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 632 pkt 2 k.p.k., obciążając nimi w całości Skarb Państwa.